Rok 1873. Kraków, piątek 5 września Nr. 204.

KRAJ

Dziennik KRAJ wychodzi codzień ran z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy w Krakowie i Lwowie kosztuje 5 centów.

Przedpłata wynosi:

	rocznie	kwart.	mies.
w Krakowie	12 złr. —	3 złr. —	1 złr.
wAustrji z przesyłką	16 „	4 „	1 „ 40.
w Niemczech	12 tal.—	3 tal. —	1 tal.
we Francji	80 fr. —	20 fr. —	7 fr.
w Serbji, Włoszech, Rumunii i Szwajc.	48 fr. —	12 fr. —	4 fr.
w Turcji	64 „	16 „	6 „
w Belgji	56 „	14 „	5 „

Przedpłatę przyjmuje Administracja dz. Kraj, urzęda pocztowe austrjackie i zagraniczne, oraz niżéj wymienione ajencje.
Redakcja, Administracja i Ekspedycja miejscowa w Krakowie ul. Mikołajska l. 435.
Listów niefrankowanych nie przyjmuje się.
Reklamacje nieopieczętowane wolne od opłaty i uwzględnia się je tylko w terminie 8 dni. — Rękopisów nie zwraca się.

Cena ogłoszeń (inseratów).

w pierwszém umieszczeniu wiersz . . 8 cnt.
w każdém następném umeszcz. wiersz 5 „
Stempel od każdorazowego umieszcz. 30 „
Ogłoszenia przyjmuje administracja i ajencje.

Ajencje przyjmujące przedpłatę. W Krakowie: M. Dworski. Skład papieru Ż. J. Wywiałkowskiego, handel Wierzuchowskiego. — **We Lwowie:** Księgarnia Gubrynowicza i Szmidta.
Ajencje przyjmujące ogłoszenia. W Krakowie: Marjan Dworski. — **We Lwowie:** Ajencja dzienników A. J. Piątkowskiego. — **W Tarnowie:** Księgarnia Gazdy. — **W Wiedniu:** B. Wołowski Administrateur de la Gazette des 'Etrangers, Wien Kolovratring 9. — Hasenstein & Vogler, Neuer Markt Nr. 11. — Oppelik, Wolzeile Nr. 22. — Rudolf Mosse, Seilerstätte Nr. 2. — Filip Löb, biuro anonsów, Wolzeile Nr. 2.— **W Pradze:** Ferdinandsstrasse Nr. 38. — **W Berlinie, Monachjum, Zürichu** i **St. Gallen:** Rudolf Mosse München, Windermachergasse, 3. — **W Hamburgu, Frankfurcie** nad **Menem, Berlinie** i **Lipsku, Bazylei, Zürichu, St Gallen, Genewie** i **Sztutgardzie:** Hassenstein & Vogler. — **W Paryżu:** Księgarnia Władysława Mickiewicza „Librairie de Luxembourg rue de Tournon 16."

Ogłoszenie przedpłaty na „Kraj".

Cena prenumeraty:	W Krakowie:	w Austrji: z przesy. pocztową
za wrzesień	złr. 1 —	zł. 1 40
za wrześ. paździer. listopad i grudz.	„ 4 —	„ 5 40

Kraków 4 września.

Presse dowiaduje się z Pragi, że w rozmowie z federalistami, któréj byli obecni hr. Hohenwart, Leo Thun, Clam-Martinic, ks. Lobkowic, Turn-Taxis i Palacki, oświadczył Rieger w sprawie obesłania sejmu ze strony opozycji prawno-państwowéj, że jeżeli to obesłanie będzie postawione, jako postulat wszystkich frakcji stronnictwa prawa, jego partja podda się bez oporu stosownéj uchwale. Co zaś do obesłania rady państwa, tyle tylko powiedział Rieger, że nie jest absolutnym przeciwnikiem wejścia do niéj nawet na zasadzie dzisiejszego statutu rajchsratowego; ale przyjście do rady państwa musi być poprzedzone akcją ugodową; żeby zaś mieć rękojmię sumiennego wykonania układów ugodowych, trzeba złożyć nowy gabinet, któryby poczynił do nich przygotowania.

Kroaccy mężowie zaufania konferowali z prezydentem ministrów nad sposobem objęcia kroackiego rządu krajowego. Podczas tych rokowań mówiono o tém, czy nie byłoby stosowném, żeby rząd na znak zaufania i życzliwości już dziś ogłosił nominacje. Lecz mężowie rządu dali wymijającą odpowiedź; rząd bowiem postanowił sobie nie opuszczać stanowiska wyczekującego, dopóki wzajemny stosunek partji ostatecznie się nie wyjaśni. Innemi słowy rząd ciągle rachuje na wytworzenie w Kroacji pośredniego stronnictwa z unjonistów i narodowców, co jest rzeczą nader wątpliwą.

Pruskie dzienniki pełne są napuszonych artykułów o uroczystości 2go września. W tém, że pomnik berliński spoczywa także na działach austrjackich, widzi *Nat. Ztg* zbawienną przestrogę dla potomności. „Jak z naszéj historji — głosi ten dziennik — tak i z pomnika tego nie dał się usunąć dzień Sadowéj. Było to zrządzeniem losu, że pokutując za dawną winę, musieliśmy naprzód ze sobą walczyć, zanim połączywszy się, zmazaliśmy ostatnią hańbę i odnieśliśmy zwycięztwo nad odwiecznym wrogiem." Czy przypada ten ustęp do smaku centralistom wiedeńskim, tak serdecznie wzdychającym do rządu pruskiego?

Podług *Le XIX Siècle*, między Niemcami a Włochami ma być zawarte przymierze zaczepne na wypadek odbudowania we Francji monarchji legitymistów. W dniu wstąpienia na tron Henryka V Włochy zażądają uznania zjednoczonéj Italji, a w razie gdyby Henryk tego odmówił, natychmiast wydadzą wojnę Francji i będą popierane przez Niemcy. Z wiadomości téj, która jasno pokazuje, że Francuzi sami się obawiają skutków swojéj polityki, korzysta *Rép. fr.*, aby uderzyć na alarm. Organ Gambetty już widzi Francję, pozbawioną Nicei i Sabaudji i zmuszoną do zapłacenia nowych pięciu miljardów Włochom. Jako manewr wymierzony przeciw fuzjonistom, zużytkowanie powyższéj wiadomości może być bardzo dobrém. Czyli jednak już istnieją jakie układy między gabinetami berlińskim a rzymskim, czy nie, to pewna, że skoro Henryk V zostanie ogłoszony prawowitym królem Francji, Włochy ściśle się sprzymierzą z Niemcami.

Republikanie francuzcy pozbyli się wreszcie swojéj apatji wobec intryg monarchicznych i rozpoczęli agitację przeciw fuzjonistom. Deputowani dep. Aisne wystosowali manifest do swoich wyborców, w którym wyrażają oburzenie, jakie panuje we wszystkich warstwach społeczeństwa z powodu polityki większości izby wersalskiéj.

Inne departamenta także się ruszają, i *Français,* półurzędowy organ rządu, jest zmuszonym wyznać, że zarówno ludność miast, jak niektórych okręgów wiejskich oddaną jest wpływom, które nic wspólnego nie mają z polityką konserwatystów. Warto jednak zapytać, jak mogą monarchiści, którzy wedle własnego zeznania nie mają w kraju poparcia, przywracać monarchję wbrew wyraźnemu życzeniu narodu, i przez to prawdopodobnie gotować wojnę domową?

Franz. Corresp. dowiaduje się, że na osobiste żądanie Mac-Mahona rada ministrów uchwaliła udzielić częściową amnestję osobom, skompromitowanym wypadkami 18 marca 1871 r., i ogłosić takową zaraz po wystąpieniu wojsk niemieckich z Verdun. Oczywiście chce przez to rząd zapobiedz manifestacjom republikańskim, których się lęka.

Kartagena jeszcze się trzyma. Oblegający ją jenerał Campos ma tylko 5,000 żołnierza pod swemi rozkazami, a wiadomość, że powstańcom brakuje żywności, nie zgadza się z inném doniesieniem, według którego znaczną ilość skonfiskowanych zapasów żywnościowych mieli odprzedać okrętom, w porcie stojącym. Znowu też obiega pogłoska, że w mieście pewna frakcja nosi się z myślą poddania twierdzy Don Carlosowi. — W prowincji Murcji po wsiach tu i owdzie objawiają się sympatje karlistowskie.

Do *Times* telegrafują z Konstantynopola, że tam bardzo się nie podobało przyjęcie, jakiego książę serbski Milan doznał w Wiedniu. Sułtan ma nawet — donosi *Times* — odwołać swego ambasadora z Wiednia, wszakże nie zrywając całkowicie z Austrją stosunków dyplomatycznych. To mianowicie zrobiło w Konstantynopolu złe wrażenie, że dwór wiedeński porozumiewał się z księciem Milanem w kołach urzędowych bez pośrednictwa ambasadora tureckiego. Wiadomość o odwołaniu tego ostatniego nie zasługuje na wiarę, chociaż można przyznać, że niechęć istnieje między Wiedniem a Konstantynopolem.

Wiadomość o zburzeniu Chiwy dotychczas nie sprawdzona. Natomiast donosi telegraf o bitwach Rossjan z Jomudami, którzy zamiast zapłacić kontrybucję, napadli 13 i 15 lipca na oddział jen. Gołowaczowa, lecz byli odparci z ogromnemi stratami. W następnych dniach wojska rossyjskie ścigały Jomudów, zabrały im 6,000 sztuk bydła i popaliły wozy z różnym dobytkiem. Jomudowie pierzchnęli na piaszczyste pustynie.

Z powodu artykułu:

„Przyszły sejm"

(Głos z kraju).

W nr. 198 *Kraju* rozebrane było stanowisko przyszłego sejmu galicyjskiego, który nie będzie więcéj „ciałem wyborczem" do rady państwa, i tem samem będzie mógł więcéj oddawać się sprawom wewnętrznym krajowym. Pozwólcie, abym z powodu tego artykułu podzielił się z wami kilku uwagami, którym przekonany jestem, że słuszności nie odmówicie.

Cała dotychczasowa walka nasza z centralizmem, która się toczyła bądź tu w sejmie, bądź w delegacji, bądź w publicystyce naszéj, obracała się przeważnie koło wyjednania sejmowi naszemu większego znaczenia politycznego. W programie naszym, którego *Kraj* od samego początku istnienia swego tak wymownym zawsze jest obrońcą, sejm figuruje jako najwyższa w kraju prawodawcza władza, do któréj zakresu zarówno należą wszystkie sprawy zarządu krajowego, jakoteż wszystkie kwestje prawnopolityczne, a mianowicie uregulowanie stosunku kraju do monarchji.

Dla tego zdziwiło mnie nieco, kiedym w zmiankowanym artykule widział położony nacisk główny na zadanie przyszłego sejmu: zajmowania się wyłącznie sprawami administracyjnemi i ekonomicznemi czyli jak to tam powiedzianem było na „wewnętrzną politykę" Galicji.

Jakto? pytałem się siebie samego, mielibyśmy po doznanéj klęsce, po przegraniu sprawy przez narzucenie nam bezpośrednich wyborów, porzucić te sztandary, pod którémi dotychczas walczyliśmy? — Mielibyśmy wrogom naszym przyznać, żeśmy walczyli na naszą niekorzyść i że z przegranéj korzystać będziemy?

Zdaje mi się, że nie tak się rzecz ma. Jak dawniéj tak i nadal stać będziemy przy postulacie, aby sejm nasz był pierwszą i najwyższą w kraju wszechustawodawczą władzą; jak dotychczas tak i nadal będziemy się dla sejmu naszego domagali należnego mu zakresu w kwestjach prawnopolitycznych i głosu w sprawie uregulowania stosunku politycznego prowincji naszéj do monarchji; ale w czem najzupełniéj z artykułem waszym o „przyszłym sejmie" się zgadzam, to jest w potrzebie wyzyskania chwilowéj sytuacji sejmu naszego stworzonéj ustawą o bezpośrednich wyborach, na rzecz i korzyść wewnętrznych naglących spraw krajowych, przyczem jednak przyszły sejm nie może zapomnieć, że nielegalnie i niekonstytucyjnie pozbawiony został jednéj z najważniejszych atrybucji swych wysyłania delegacji do rady państwa i w tym kierunku o prawa swoje dopominać się winien we formie stosownéj uchwały czy rezolucji.

Jeżeli bowiem prawdą jest, że dotychczasowy sejm nadzwyczaj mało rozwinął działalności w sprawach krajowych, to przyczyny tego smutnego objawu nie należy szukać wyłącznie w „wielkiéj polityce", która go zaprzątała, ale raczéj znowu w tym systemie centralizującym, który konsekwentnie poniżał sejmy, podkopywał ich powagę, nie dawał im czasu do obradowania ani nie przedstawiał ich uchwał do sankcji korony. Wprawdzie teraz po odniesionem nad sejmami ostatecznem zwycięztwie, centraliści obiecują, że sejmy będą mogły dłużéj obradować równocześnie z radą państwa, co bez kwestji dla spraw krajowych byłoby z wielką korzyścią; ale czy jakiekolwiek centralistyczne ministerstwo dotrzyma téj obietnicy?

Zaraz pierwszy przykład w praktyce, który niebawem się nam przedstawi, zada kłam tym obietnicom centralistycznym: oto bowiem jak korespondent wasz z Wiednia *(L)* donosi, sejm nowy ma być zwołany zaledwie na trzy tygodnie podzas feryj rajchsratowych; tak szczupły zaś przeciąg czasu wystarczy zaledwie na uchwalenie budżetu krajowego i najnagłejszych spraw bieżących.

System centralizacyjny bowiem nigdy nie przestanie podkopywać powagi i znaczenia sejmów, a w szale zwycięztwa może z czasem pokusi się o to, aby jak raz prostą uchwałą rajchsratu wiedeńskiego odjął sejmom wszelkie znaczenie polityczne, tak prostą uchwałą téj samej większości centralistycznéj we Wiedniu znieść te sejmy zupełnie.

Dla tego sejm nasz mając ciągle na oku te zgubne dla siebie tendencje centralistów, nie będzie mógł milczeniem usankcjonować zwycięztwa centralistów i uprawomocnić utraty praw swych; ale ciągłemi protestami będzie musiał stan dzisiejszy piętnować jako nielegalny, co mu jednak bynajmniéj przeszkadzać nie będzie, aby ile mu tylko czasu zostanie, zajmować się tem gorliwiéj sprawami krajowemi.

Korespondencje „Kraju".

Wiedeń 3 września.

ω. Już i w Wiedniu zaczynają konfiskować dzienniki. Żeby okazać bezstronność, zabrano raz *Vaterland,* raz *Deutsche Zeitung.* Za co prokurator się pogniewał na organ centralistyczny, choć należy do tak zwanych „młodych" (Jungen) nie wiem; spełnia on swoję misję należycie, ciągle wymyślając na wszystko, co nie niemieckie. Co do *Vaterlandu,* ten dziennik zwykle ostrożny, podał w kronice przedmiotowy dodatek z kilku słów złożony, i to się nie podobało władzy rządowéj. Oto, jak się rzecz miała.

Humorystyczne pisemko *Bombe* przedstawiło ministra handlu w postaci człowieka zamiatającego ulicę, na któréj było mnóstwo akcji zbankrutowanych banków. Pracownik był w kostiumie akademickim, to dało powód *Vaterlandowi* do uwagi, że kiedy od kilku lat wbrew przepisom prasowym pozwalano wyszydzać kościół, religję i duchowieństwo katolickie, dziś się wzięto do ministrów, a potem można sobie będzie pozwolić, sięgać jeszcze wyżéj.

Deutsche Zeitung z własnéj inspiracji tłómaczy rzecz tak, jakoby feudalni konserwatyści pod względem lojalności mniéj byli warci, niż partja prusofilów austrjackich (do których *D. Z.* należy); tego ma dowodzić powyższa uwaga *Vaterlandu.*

Deut. Ztg. insynuje tym sposobem poprostu *Vaterlandowi*, że tu miał na oku najwyższe sfery.

Drobna ta rzecz pokazuje, jak centraliści do rozjątrzenia pochopni, i jak się przy lada wydarzeniu starają rozszerzyć przedział między swoją partją, a każdą inną w Austrji.

W Czechach znowu zabroniono kilku stowarzyszeniom zebrać się, pod pozorem, że nie dopatrzyły się jakichś usterek prawnych, które odkryte zostały przez władzę polityczną.

Dziś już i centraliści przyznają, że rządowe czynniki w krajach z mięszaną ludnością, centralistycznéj partji przy wyborach pomagać będą, a niektóre z nich wypowiadają otwarcie, że ustawa wyborcza z dnia 2 kwietnia 1873 r. zapewniła im parlamentarną większość przez takie okręgów i grup ułożenie, że na Morawie Słowianie 9 posłów tylko mieć mogą, chociaż ich jest 4 razy tyle, jak Niemców.

Deutsche Zeitung nawet utrzymuje, że 400,000 Niemców morawskich dostanie się 29 reprezentantów w rajchsracie a Słowianom (1,600,000) tylko siedmiu.

Tak samo w Czechach przez różne ustawy uchwalone w sejmie przez centralistycznych Niemców (bo Czesi się absentowali) i przez chabrusowe sztuczki, nadano w kurji większych posiadłości Niemcom przewagę, a ztąd łatwość zwycięztwa.

Dziś też w tych dwóch krajach, gdzie ręka władzy i partji centralistycznéj czuć się dają najdotkliwiéj, nastąpiła zbawienna reakcja w umysłach.

Choć powoli wprawdzie, ale coraz bardziéj ustala się i rozszerza przekonanie, że trzeba zebrać siły, i wystąpić czynnie w obronie swych praw, jeźli się chce dojść

do polepszenia, a w dalszem następstwie do reorganizacji politycznych stosunków.

Jeżliby narzucona i w interesie centralistów ułożone prawo wyborcze tylko do podniesienia samowiedzy anti-centralistów wszystkich przyczynić się miało w praktyce życia, to jakikolwiekby był wynik wyborców, już byłoby to niezmierną korzyścią dla wszystkich, bo solidarność czynników, stanowiących większość przeważną w monarchji, z natury rzeczy zapewni, zwycięztwo.

Kraków 4 września. O pracach, jakie czekają sejm nasz w ciągu tegorocznéj sesji, pisze *Gaz. Lwowska:*

„Sprawa organizacji gmin i sprawa wykupna propinacji stanowić będą niezawodnie i na tegorocznéj sesji sejmu krajowego dwa najważniejsze przedmioty obrad. Załatwienie tych spraw tak pożądane i od dawna oczekiwane nie będzie dla sejmu obecnie tak trudném jak w roku ubiegłym, bo wydział krajowy w tegorocznych projektach podnosi z małemi, istoty rzeczy wcale nienaruszającemi dodatkami, te same zasady, na których osnuł poprzednie wnioski, a które znane są już dobrze posłom i krajowi całemu. Wypracowany przez wydział krajowy projekt wykupna prawa propinacji, nie znajdzie może w tym roku tylu przeciwników jak w roku ubiegłym, gdyż ułożony przez komisję odmienny projekt, za którym oświadczała się znaczna część reprezentacji krajowéj, zachwiany został w samém założeniu ostatniemi katastrofami giełdowemi. Niewiadomo jeszcze, czy sejmowi przedłożony zostanie projekt reformujący przepisy polowo-policyjne. Ministerstwo przysłało namiestnictwu wyczerpujący elaborat w téj sprawie, nad którym obradować miała ankieta w celu zastosowania jego postanowień do stosunków krajowych. Na wezwanie namiestnictwa wydział krajowy delegował dwóch członków do téj ankiety, ale przytém oświadczył, że zreformowanie przepisów polowo policyjnych wydaje mu się przedwczesném, dopóki nie zostanie uchwaloną nowa ustawa gminna. Skuteczność bowiem nawet najlepszych przepisów jest zawisłą od dobréj organizacji organów wykonawczych. Dlatego samego powodu wydział krajowy nie przedłoży ani projektu o uregulowaniu spraw ubóstwa, co z powodu zniesienia zakładu podrzutków, jest kwestją dość naglącą, ani projektu reformy przepisów ogniowo-policyjnych. W téj ostatniéj sprawie wydział krajowy poprzestał obecnie na pouczeniu podwładnych organów autonomicznych o obowiązujących przepisach i ich zastosowywaniu. Projekt nowéj ustawy lasowéj nie zostanie przedłożony sejmowi, gdyż p. minister rolnictwa uznał, że dzisiejsza ustawa odpowiada potrzebom, jeżeli tylko ściśle przestrzeganą będzie. Na wskazanym powyżéj materjale ustawodawczym nie kończy się wcale szereg przedłożeń, które sejm krajowy w tym roku otrzyma. — Reprezentacji krajowéj przedłożone zostaną nadto jeszcze projekta o reformie ustawy drogowéj, o założeniu krajowego biura statystycznego, o uregulowaniu płac urzędników krajowych itd. Ale o sprawach tych obecnie nie możemy jeszcze podać pewniejszych szczegółów.“

Niemcy.

Odsłonięcie pomnika zwycięztwa i połączona z tém uroczystość narodowa zajmuje w chwili obecnéj uwagę całych prawie Niemiec. Na uroczystość odsłonięcia pomnika zjechali się jednak do Berlina sami tylko dostojnicy i mężowie stanu pruscy, albowiem pomnik ten przypomina zarazem zwycięztwa Prusaków nad innemi prowincjami niemieckiemi.

Myśl postawienia pomnika zwycięztwa powstała już w roku 1865 po zdobyciu twierdzy Düppel i już wówczas położono kamień węgielny pod ten pomnik wraz ze stosownym dokumentem. Lecz zanim zdołano przystąpić do robót, przybyły nowe zwycięztwa oręża pruskiego nad Austrją i związkiem niemieckim, skutkiem czego odroczono wykonanie pierwotnego projektu i dopiero w r. 1869 pod kamień węgielny położono nowy dokument poświęcony pamięci roku 1866; nareszcie w d. 2 września przybył jeszcze trzeci dokument, którego treści dokładnie jeszcze nie znamy, lecz niewątpliwie ściąga się ona do wypadków r. 1870—71.

Tym sposobem na pomnik zwycięztwa na królewskim placu w Berlinie składały się trzy zwycięzkie kampanje Prusaków, którzy chcąc zresztą zrobić uroczystość odsłonięcia pomnika uroczystością narodowo-niemiecką, umyślnie wybrali do tego dzień 2 września.

Północne Niemcy będą go obchodzić uroczyściéj niż południowe, w których tylko miasto Württemberg z wielką skwapliwością oświadczyło się za obchodem. W innych zaś miastach południowych Niemiec uroczystość narodowa nie będzie miała charakteru tak demonstracyjnego jak w Prusach.

Przeciwko obchodowi jest stronnictwo katolickie i socjalno-demokratyczne z zupełnie odmiennych powodów. Socjal-demokratom przy ich dążnościach kosmopolitycznych chodzi głównie o niedrażnienie uczuć sąsiada i budzenie przez to nowych namiętności narodowych, które z czasem przyjdzie gasić we krwi obu narodów.

Miasto Fulda, w skutek swego katolickiego sposobu myślenia, oświadczyło się przeciw braniu udziału w uroczystości, uświęcającéj przeważnie czyny wojenne Prusaków.

Niedawno ogłoszono w dziennikach budżet dla Alzacji i Lotaryngji za r. 1873. Organa rządowe i półurzędowe podnoszą niektóre jego pozycje dla pokazania, z jaką to troskliwością i prawdziwie macierzyńską dobrocią obchodzą się Niemcy z prowincjami oderwanemi od Francji, które w swém zaślepieniu nie chcą czy też nie umieją ocenić jéj wartości. Między innemi przedmiotem szczególniejszéj pieczołowitości ze strony rządu zaborczego są szkoły i w ogóle wychowanie publiczne.

Etat bowiem wychowania publicznego wynosi w roku bieżącym $4^1/_2$ mil. fr., a więc w stosunku do ludności trzy razy większym jest od etatu pruskiego. Uniwersytet dostaje zapomogi 910,000 fr., bibljoteka 111,000 fr. Instytucja świeckich inspektorów szkolnych, zaprowadzona w obu tych prowincjach, kosztuje 150,000 fr. Na utrzymanie liceów i szkół wyższych rząd przeznacza 1 miljon fr., stosunkowo cztery razy więcéj od tego, co rząd pruski przeznacza na gimnazja i szkoły realne. Na szkoły elementarne w Alzacji i Lotaryngji 1,771,000 fr., a więc dwa razy więcéj niż ogólna ilość subwencyj wydawanych przez rząd pruski dla szkół ludowych. Nareszcie na subwencje dla teatrów przeznaczono w 1873 roku 180,000 fr., która to suma także, zdaniem dzienników, jest bardzo znaczną w porównaniu do ludności kraju.

Zadaleko zaprowadziłoby to nas, gdybyśmy chcieli wyszczególniać inne pozycje w budżecie alzacko-lotaryngskim, podnoszone przez Niemców jako dowód poświęcenia się dla niewdzięcznych współbraci. Wszystko to byłoby bardzo piękném, gdyby były zupełnie inne pobudki téj ofiarności, lecz przy systematycznie prowadzonéj germanizacji szkół w tych prowincjach nikogo nie powinny dziwić stosunkowo większe wydatki na szkoły. Robi się to wszystko nie w interesie szkoły, a tém samém ludności miejscowéj, lecz to dla celów czysto-państwowych. Po cóż więc te przechwałki o poświęceniu się i ofiarności?

Projekt organizacji gmin i całego w ogóle zarządu kościoła starokatolickiego rozesłano wszystkim gminom i związkom starokatolickim. Następnie projekt ten będzie przedłożony kongresowi starokatolickiemu w Konstancji i ostatecznie oddany pod zatwierdzenie synodu mającego się odbyć w roku przyszłym. Na mocy tego projektu sprawy czysto-religijne zostają pod kierunkiem proboszcza i biskupa, wszystkie zaś interesa gminy mają być załatwiane przez zarząd gminy i ogólne zgromadzenie jéj członków. Zarząd składa się z miejscowego proboszcza i najmniéj sześciu, najwięcéj 18 radców kościelnych, obranych na ogólném zgromadzeniu. W ogólném zgromadzeniu gminy biorą udział wszyscy jéj pełnoletni członkowie płci męzkiéj. Zgromadzenie wybiera także proboszcza i wikarych. Jak w zarządzie tak i na ogólném zgromadzeniu decyduje prosta większość.

Sprawy miejskie i powiatowe.

Posiedzenie rady miejskiéj krakowskiéj z dnia 4 września.

Przewodniczący dr. Szlachtowski, pierwszy wiceprezydent; radców obecnych 37. Sekretarz rady p. Zawiłowski odczytał odpowiedź prezydenta miasta na interpelację wniesioną na ostatniém posiedzeniu przez dr. Bochenka, w sprawie nominacji dyrektora i prefekty dla tutejszéj szkoły żeńskiéj. Odpowiedź ta brzmi:

Ażeby odpowiedzieć na doręczoną mi interpelację p. radcy dr. Bochenka, zwołałem radę szkolną okręgową m. Krakowa na posiedzenie d. 30go sierpnia b. r. odbyte.

Na posiedzeniu tém rada szkolna okręgowa po rozpatrzeniu się w przedłożonéj jéj interpelacji oświadczyła, iż boleśnie dotkniętą została zarzutami w interpelacji wyrażonemi, iż tylko koniecznością nie zaś prywatą, jak to interpelacja twierdzi, spowodowaną była do tymczasowego obsadzenia posady dyrektora i prefekty w szkole 8klasowéj żeńskiéj i że nareszcie nigdy nie miała zamiaru naruszenia praw ustawą i statutem radzie m. przyznanych.

Ażeby zaś usunąć wszelkie obawy i wątpliwości ze strony rady miejskiéj, rada szkolna okręgowa jednomyślnie uchwaliła: „rozpisać bezzwłocznie konkurs na posadę dyrektora i prefekty przerzeczonéj szkoły“. Tym sposobem rada m. będzie w możności wykonania swego prawa i zakończy się ile można jak najrychléj prowizorjum przez radę szkolną okręgową zarządzone.

Nakoniec rada szkolna okręgowa postanowiła odwołać się w téj sprawie, szczególnie co do swéj kompetencji i co kwalifikacji tymczasowego dyrektora do wys. rady szkolnéj krajowéj, jako swéj przełożonéj władzy, i oczekiwać téjże orzeczenia.

Nie przesądzając dalszego postępowania szanownéj rady m. zdaje mi się wszelako, że przez uchwalone przez radę szk. okr. rozpisanie konkursu, prawa rady co do stanowczego mianowania dyrektora i prefekty 8klasowéj szkoły żeńskiéj do statecznie zastrzeżoném zostało.

(Dokończenie nastąpi.)

Kronika potoczna i rozmaitości.

Kraków, 4 września.

Stan cholery. — We środę w szpitalu Braci Miłosierdzia na Kazimierzu wyzdrowiało chorych na cholerę: 2, zostaje w leczeniu 16.

W szpitalu barakowym na Skałce we środę: umarł 1, wyzdrowiał 1, zostaje w leczeniu 7.

W szpitalu Sióstr Miłosierdzia we środę: umarł 1, wyzdrowiało 8, zostaje w leczeniu 10.

Do szpitala Felicjanek na Smoleńsku przybyło we środę: 4, umarło 2, wyzdrowiało 7, zostaje w leczeniu 15.

Do szpitala starozakonnych przybył we środę: 1, umarło 2, wyzdrowiał 1, zostaje w leczeniu 17.

Oprócz tego w domach prywatnych na Kazimierzu i Stradomiu umarło we środę osób 4, w innych przedmieściach i w śródmieściu 4.

Na Podgórzu umarło we środę: 5, wyzdrowiało 2, zostaje w leczeniu 5 (wszyscy w szpitalu).

Dwie dziewczynki, dnia 1 b. m. na Podgórzu znalezione, pochodzą, jak się pokazało z Krakowa a miaowicie ze Smoleńska, zkąd sią aż ua Podgórz zabłąkały.

Wczoraj po godz. 8 wieczorem, przybyła cała gromada flisaków, z powodu niskiego stanu wody bezczynnie na Wiśle z galarami stojących, podchmieliwszy sobie już pierwéj porządnie, do szynku Eisena na Zwierzyńcu. A gdy im ten z obawy przed awanturami pić dać nie chciał, przypuścili szturm do szynku, powybijali okna, pokaleczyli dosyć mocno jednego żołnierza inżynierji wojskowéj, który wraz z drugim żołnierzem ich odganiał. aż nareszcie przybył urzędnik policji p. Lewaj z silnym patrolem policyjnym. Napastnicy schronili się co żywo na flisy i tam się bronić poczęli. Patrol jednak zdobył flisy i aresztował pomimo zaciętego oporu na flisach i w płytkiéj wodzie 17 flisaków, reszta pouciekała. Późniéj przytrzymano jeszcze sześciu uczestników téj awantury.

Myślenice 3 września. — Ze wszystkich stowarzyszeń, które w ostatnich latach powstały na autonomicznej glebie galicyjskiéj, instytucja straży ochotniczéj ogniowéj najwięcéj zyskała zwolenników i protektorów, co dowodzi istotnéj potrzeby i żywotności. Drewniane przeważnie i na kupie zbite domy miasteczek naszych, obawiać się muszą co chwila strasznych klęsk pożarów. To téż nie dziw, że obawa takich klęsk pcha ludzi dbałych o dobro miasta do zakładania straży ochotniczéj i że myśl ta znajduje żywe poparcie w ludności. U nas tutaj zaledwie podjęto tę myśl, wnet przystąpiło do straży 100 członków i hojnie posypały się ofiary (spis ofiar i datków nadeślę wam późniéj), a towarzystwo krakowskie ubezpieczeń od ognia przesłało na pierwsze konieczne rekwizyta 50 zła. Straż już jest umundurowana i odbywa z gorliwością ćwiczenia, jak również urządziła już pogotowie. W ogóle przyznać trzeba, że miasteczko nasze od jakiegoś czasu, dzięki staranności kilku osób, szczególniéj pp. M. i S., zaczyna się podnosić i rozwijać życie towarzyskie. Mamy tu już kasyno liczące do 50 członków, obok którego ma powstać teraz czytelnia; mamy kasę zaliczkową, a co nadewszystko mamy chęć życia towarzyskiego, komunikowania się wzajemnego, co stanowi urodzajną glebę dla wzrostu miasta i jego podniesienia.

Z pod Lutowisk, d. 31 sierpnia. — Wieśniacy z Zatwardnicy i Tworylnego zachowają na długie czasy w pamięci dzień 29 sierpnia. W dniu tym p. starosta Bissacchini rozdzielił w Zatwardnicy 100 zła. między wieśniaków najbardziéj potrzebujących wsparcia a wskazanych przez delegowanego lekarza cholerycznego p. Dracza; w Tworylnem zaś rozdał sam p. Dracz 80 zła. w obecności świadków, wójta i właściciela obszaru dworskiego p. Łęckiego. Jak niezbędnie potrzebnym był ten bezzwrotny zasiłek, dany przez namiestnictwo dla nieszczęśliwych, przekonały nas ich twarze niewymowną radością rozpromienione. Do szczęścia, jakiego doznali w tym dniu, przyczyniły się wielce słowa pociechy, wyrzeczone do nich przez p. starostę i uwaga jego, żeby starali się tylko przyjść jak najprędzéj do zdrowia, nie myśląc na teraz o podatku, który dopiero późniéj zapłacą, jak sobie przy zdrowiu zarobią cokolwiek pieniędzy. Już to trzeba przyznać p. Bissacchiniemu wielkie zasługi za rozsądne opiekowanie się dolą dotkniętych cholerą włościan i szybką pomoc, jaką im wyjednywa w namiestnictwie i sam niesie. Ale daleko większą i skuteczniejsza rozwinąłby w tych czasach działalność p. Bissacchini, gdyby nie był skrępowany biurokratycznemi formalnościami i nie potrzebował się w najmniejszéj sprawie znosić dopiero z namiestnictwem i przedstawiać mu konieczną potrzebę stosownego zarządzenia. I tak: gdyby to od niego samego zależało, byłby niezawodnie przeznaczył teraz ludzi do pielęgnowania za dziennem wynagrodzeniem chorych, około których nie ma czasem kto chodzić. Zdarza się niekiedy, że małe, słabe dziecko musi pielęgnować całą chorą rodzinę. Jakiż to rozdzierający widok, kiedy niedołężne, nieporadne dziecko niesie pomoc to matce, to siostrze, to bratu lub babce a płacze nieutulone w żalu, patrząc na dogorywającego ojca.

Tak więc, dzięki sprężystości namiestnictwa rozwijanéj ile możności w teraźniejszych czasach, skrzętnéj zapobiegliwości i szybkiemu wstawianiu się do namiestnictwa p. Bissacchiniego, a nakoniec gorliwéj i niestrudzonéj nad chorymi opiece wydelegowanego lekarza p. Dracza, cholera w naszéj okolicy znacznie się zmniejszyła. Dziś było w Zatwardnicy tylko czterech chorych, a w Tworylnem dwudziestu trzech. Spodziewamy się, że przy takiéj jak dotychczas pomocy namiestnictwa, starosty i lekarza już niezadługo zniknie z naszych stron cholera.

Wyścigi konne w Tarnopolu odbędą się w tym roku dnia 7 b. m. o godz. 12 w południe.

Jarmark w Cieszynie przypadający dnia 9 i 10 b. m., został zakazany z powodu cholery panującéj w powiatach przypierających do Szląska.

Poeta nasz a obecnie i znakomity rzeźbiarz, Teofil Lenartowicz, otrzymał na wystawie wiedeńskiéj za drzwi do grobowca ś. p. matki hr. Augusta Cieszkowskiego i za głowę św. Jana, medal zasługi.

= **Kongres meteorologów.** — Do liczby międzynarodowych kongresów odbywających się obecnie w Wiedniu, przybył kongres meteorologów otwarty dnia 2 b. m. Reprezentanci rządowi prawie wszystkich państw europejskich, jako też reprezentanci Stanów Zjednoczonych amerykańskich i Chin znajdowali się na tém otwarciu. Minister oświaty, dr. Stremayr, został obrany honorowym prezesem kongresu.

= **W Gracu** aresztowany został urzędnik styryjskiego banku eskontowego Friedrich Leyerer, oskarżony o dopuszczenie się oszustwa na 50 do 60 tysięcy zła., którego przyczyną była gra na giełdzie, rozumie się jak dla tylu innych i dla niego tak nieszczęśliwa, że w chwili aresztowania nie miał ani grosza w kieszeni.

= **W Czechach** miasto Brzeźnice zostało

dotknięte wielkim pożarem, który 900 osób pozbawił dachu. Szkody wyrządzone przez pożar wynoszą przeszło pół miljona zła. Komitet pomocy już się utworzył, bo szybkie wsparcie jest konieczne. W tym samym czasie w innéj stronie Czech spaliła się także osada Wosant w Lesie Czeskim. Z 43 domów składających tę osadę ocalał tylko jeden; wiatr był bardzo gwałtowny i w przeciągu dwóch godzin rozniósł ogień na wszystkie strony. Podobno pożar ten wybuchł w skutek nieostrożności bawiących się dzieci.

Dr. Szymański, b. redaktor *Orędownika*, skazany za przewinienia prasowe na 4 miesiące więzienia, zaczął w sobotę odsiadywać swą karę w więzieniu poznańskiem.

Wiadomość, dosyć rozpowszechniona, jakoby kasy pocztowe pruskie otrzymały rozkaz nieprzyjmowania nadal złotówek austrjackich, niema, według *Dzien. Pozn.*, żadnéj podstawy.

Skrzynki lekarskie w pociągach kolejowych. — Na drodze żelaznéj berlińsko hamburskiéj, wydano rozporządzenie pochodzące od ministra handlu, ażeby wszystkie pociągi zaopatrzone były w tak zwane skrzynki lekarskie, zawierające natychmiastowe środki ratunku w nieszczęśliwych wypadkach mogących się w czasie jazdy wydarzyć. Urządzenie takiéj skrzynki z przegródkami, długiéj na 2 stopy, szerokiéj na stopę i wysokiéj również na stopę, kosztuje tylko 60 talarów. Na dnie jéj leży 12 arkuszy waty i torebka z bandażami. W pudle wewnątrz wstawionem, znajduje się komplet instrumentów lekarskich dla lekarza jeśliby ten w pociągu się znajdował, nożyczki, łupki drewniane, kompresy, bandaże, 10 funt. skubanki, plaster djahylowy, dwie spore miednice z blachy żelaznéj, lekarstwa składające się z kropli Hoffmana, tynktury opjowéj, 1/4 funta cukru, octan ołowiu, spirytus amonjakowy i kwas karbolowy. Do każdéj skrzyneczki dołączona jest dokładna instrukcja dla prowadzącego pociąg. Zawiera ona tak proste i praktyczne rady, że nawet w wątpliwych wypadkach należy się tylko ściśle do niéj stosować. Skrzynki takie urządzone są na wszystkich kolejach, inne koleje w cesarstwie niemieckiém idą za przykładem Prus.

Muzeum narodowe w Rapperswyl. Zarząd muzeum narodowego składa podziękowanie donatorom za dary następne w sierpniu otrzymane:

Paniom Rylskiej, Horodyńskiej, Starzyńskiej, hr. Lanckorońskiej i p. Franciszkowi Rosnowskiemu w Galicji za ofiarowanych 100 guldenów; p. Unrugowi z Wielkopolski za przesłanych 30 franków; pani Godlewskiej w Soden za bardzo ozdobną tkaninę, przedstawiającą rzeź w Warszawie; pani Schattauer w Galicji za stare assygnaty polskie; p. Grass urzędnikowi pruskiemu w Elblongu za stare monety polskie i dary dla bibljoteki muzeum; p. Henrykowi Merzbachowi księgarzowi w Brukselli za kilkadziesiąt ofiarowanych tomów; ks. kanonikowi Romaszkanowi za rękopism p. t.: „Prawa i artykuły ormian lwowskich"; pani Walker Cook z Hoboken w Ameryce za manuskrypt o Polsce: „The Martyred Nation"; p. Sygurdowi Wiśniowskiemu za jego dzieło: „Dziesięć lat w Australji"; p. Kornelowi Ujejskiemu za dwa tomy jego poezyj, nowego wydania; p. Jakobsonowi w Sztokholmie za olejny obraz Karola XII podczas oblężenia w Stralsundzie; p. Bukowskiemu w Sztokholmie za nowe dary, jakoto: medal Kopernika Duranda, zbiór rycin historycznych, dzieło illustrowane „Królowie polscy" z bibljoteki królewskiéj Karola XV, i wiele innych przedmiotów; hrabiemu N. N. za zapis testamentowy wszelkich swych ruchomości, zbiorów i całéj bibljoteki.

Liczba już bardzo znaczna zwiedzających muzeum jeszcze się znacznie powiększyła w tym miesiącu, wielu było ziomków z różnych ziem polskich. Wejście główne do zamku ozdobione zostało popiersiami kamiennemi królowej Jadwigi i Kazimierza W.

Zamek w Rapperswyl 29 sierpnia 1873.
Zarząd muzeum narodowego.

Okropna burza srożyła się w okolicach Warszawy dnia 25 sierpia. Trąba powietrzna nadzwyczajnéj siły wraz z gradem i piorunami, uderzyła na majątek Michałowice o 6 wiorst od Warszawy odległy, i w przeciągu 20 minut przewróciła lub wyrwała z korzeniami około 300 sztuk drzew, oborę 120 łokci długą, chlewy, wozownie, porozrzucała sterty ze zbożem; słowem, straszna ta burza nie trwająca dłużéj nad 20 minut, zrządziła szkody około 6000 rubli.

= **Z Hamburga** donoszą o samobójstwie, które ogromne wrażenie zrobiło w mieście. Żona pewnego biednego krawca a matka sześciorga dzieci przyszła nad wieczorem 29 z. m. do sklepu pewnego rzeźnika na kupno i przy téj sposobności zabrała tajemnie niewielki kawałek mięsa. Rzeźnik wpadł z tego powodu w taki gniew, że zamknął kobietę do stancji obok sklepu i pobiegł po straż, aby policją zawiadomić o zamierzonéj kradzieży. W czasie tego biedna zatrwożona kobieta, prawdopodobnie powodowana uczuciem honoru, chwyciła za nóż, który na stole leżał i poderżnęła sobie gardło; zaniesiono ją do szpitala, gdzie wkrótce umarła. Wieczór mnóstwo ludzi zgromadziło się przed sklepem rzeźnika i bezwątpienia byłoby przyszło do bardzo nieprzyjemnych demonstracyj, gdyby się policja nie była w to wdała.

= **Wielki orkan** srożył się d. 1 b. m. w cieśninie Bosforu i w Konstantynopolu i sprawił znaczne szkody. Szczyty minaretów na moszei św. Zofji zostały połamane, a wiele okrętów mocno przez burzę ucierpiało.

= **Na „krach" giełdowy** zanosi się także w Turynie. Wielu spekulantów, nie mogąc zadosyć uczynić swoim zobowiązaniom, uciekło, a czterech bankierów zawiesiło wypłaty.

Dziennikarstwo szwajcarskie. — W roku zeszłym, według urzędowych raportów, wychodziło w Szwajcarji w 132 miejscowościach 412 dzienników, tak że średnio wypada jeden dziennik na 6,479 mieszkańców. W niektórych kantonach i miastach, jak Genewa, Bazylea, Szafhuza, Szwytz, przypada jeden dziennik na 3 do 4 tysięcy mieszkańców.

= **Sułtan** posłał ks. Bismarkowi wielką wstęgę orderu Osmanie w djamentach.

Samobójstwa w Paryżu. — W Paryżu obecnie panuje epidemicznie manja samobójstwa. Niema dnia, by kilka osób nie odebrało lub nie usiłowało sobie odebrać życia. Paryż w ogóle był miastem, którego statystyka najwięcéj tego rodzaju wypadków dostarczała. Podczas gdy w Wiedniu jedno samobójstwo przypada na 160 wypadków śmierci, w Londynie 1 na 175, w Nowym-Yorku 1 na 712, to w Paryżu 1 na 72, i gdy w Londynie i w Nowym-Yorku liczba samobójstw się zmniejsza, to w Paryżu coraz silniéj wzrasta. Główną przyczyną téj plagi jest coraz większe szerzenie się pijaństwa. Gdy w 1848 r. tylko 142 samobójstw było wynikiem obłędu pijackiego, to w 1866 r. cyfra ta zwiększyła się do 471. Na 1,460 obłąkanych, przyjętych w 1870 roku do szpitala, było 377 pijaków. Dla braku pewnych danych co do konsumpcji spirytusowych napojów podczas rządów komuny, nie można oznaczyć ściśle wpływu alkoholu na cały przebieg tego krwawego dramatu, na ten szereg chimerycznych zapędów, okropności, zbrodni jakich dopuszczała się ludność, która od cierpień głodowych z czasów oblężenia przeszła do obfitości pokarmów i napojów. Gdyby zażądano od lekarzy zdania o komunie, niezawodnie określiliby ją oni jako monomanją ambicji i szał wielkości u wodzów, a pijaństwo i obłęd pijacki u ludu.

Lekarze i fizjolodzy odróżniają dziś wiele odmian chorób spowodowanych nadużyciem trunków; doświadczenia robione na zwierzętach przekonały, iż alkohol takie same skutki sprawia na owych istotach, jak **i na ludziach**; stawały się one namiętnemi pijakami i wpadały w szaleństwo.

HOTEL SASKI. *Przyjechali:* Wanda Szulakowska ob. z Krynicy; Konst. Hartingh wł. d. z Galicji; Karol Lubowidzki z żoną wł. d. z Widzewa; Józ. Gostkowski wł. d. ze Lwowa; Ad. Midowicz wł. d. z Będziszyna.

Wiadomości urzędowe.

— Rada szkolna kraj. mianowała zastępcę nauczyciela Karola Godzienia nauczycielem rzeczywistym w szkole ludowéj w Rokietnicy.

Wyciąg z dziennika urzędowego *Gazety Lwowskiéj* z dnia 2 września.

Licytacje. W sądzie pow. w Żywcu d. 13 wrześ., 13 paźdz. i 13 listop. plac l. 180 tamże. — W sądzie kraj. we Lwowie d. 20 październ. realność l. 478 3/4 we Lwowie; cena wywołania 18.549 zła. 44 ct. — W sądzie pow. sekcja II we Lwowie d. 23 września, 28 października i 25 listopada realność l. 147 w Jaryczowie. — W sądzie kraj. w Krakowie d. 17 października, 25 listopada i 21 stycznia 1874 realność l. 18 Dz. VIII tamże. — W sądzie obw. w Samborze d. 16 październ. dobra Podmichale; cena wyw. 54,600 zła.

Konkurs. Dnia 15 sierpnia 1873 r. umarł w Rozwadowie, pow. tarnobrzeskego, pleban obrz. łac. ks. Jan Nykiel, przeżywszy lat 72, z tych w stanie duchownym 43. Do parafji tego probostwa należy w 16 miejseowościach i promieniu 1 1/4 mili 5270 dusz. Obowiązki pasterskie pełni każdoczesny pleban. Prawo patronatu wykonuje Adam ks. Lubomirski. — Główne uposażenie stanowią: 25 morgów 316 sążni kw. ról w dobréj pszenicznéj glebie, i 3 morgi 1381 sążni kwadrat. łąk wydających siano słodkie, daléj kapitał 10,970 zła. w 5% obligacjach indemnizacyjnych, a przytem kilka pomniejszych źródeł. Czysty dochód roczny obliczony jest na 700 zła. i pokrywa tak kongruę plebana 315 zła. jako téż płacę wikarego 210 zła. i podatki plebańskie. Administratorem osieroconego probostwa mianowany został ks. Marcin Sieradzki, wikary z Pysznicy.

Gospodarstwo przemysł i handel.

Ajencja banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu w Oświęcimie:

Oświęcim, 3 września. — Na dzisiejszy targ oświęcimski dostawiono wołów sztuk 1450. Płacono za centnar mięsa loco Wiedeń 33 do 35 zła. Targ był ożywiony.

Ostatnie wiadomości.

Wczoraj wezwało namiestnictwo górnoaustrjackie polityczne władze tamtejsze do ułożenia list wyborczych.

W Madrycie miało miejsce przesilenie gabinetowe, które jednak wkrótce się skończyło. Powodem przesilenia było zastosowanie postanowień regulaminu wojskowego o karze śmierci. W kortezach obradowano nazajutrz nad tem samem przedmiotem, ale poprawka, żądająca potwierdzenia przez kortezy ewentualnych wyroków śmierci, nie utrzymała się. W razie przyjęcia całego wniosku, Castelar zajmie prawdopodobnie posadę prezesa gabinetu, z któréj Salmaron ustąpi.

Kursa. — Wiedeń 4 wrześn. godz. —.—. 4% zjednocz. dług państwa banku 69.95. — Zjedn. oblig. państwa w srebrze 73.35. — Losy z 1860 r. 100.50. — Akcje banku 971.—. — Akcje kredytowe 241.—. — Londyn 111.50. — Srebro 105.90. — Dukat .—. — Lombardy 178.—. — Losy z 1864 r. 131.51. — Akcje franko-austr. 80.—. Napoleony 8.90—. — Akcje kolei Karola Ludwika 220.—. — Akcje kolei lwow. czern. 139.—. — Akcje kolei półn. wschodniéj 125.50. — Akcje banku związkow. 55.50. — Oblig. indemn. gal. 75.25. — Akcje banku wied. dla obrotu 14.3—. — Akcje anglobanku 184.50. — Akcje kolei rząd. 339.—. — Kolei siedmiogrodz. —.—. — Kolei Rudolfa 160.50. — Tramway 246.—. Banku budowy 98.—. — Akcje kolei wschodniéj 71.—. — Akcje banku anglo-węg. 60.—. — Akcje kolei zjedn. 143.—. — Losy tureckie 62.50. — Losy premj. węg. 81.75. — Akcje kolei bogumińskiéj —.—. — Akcje kolei ces. Elżbiety 218.—. Akcje kolei półn. zachodn. 205.25.—. Akcje franco-hungaria 98.—. — Ogólny bank austr. 119.—. — Akcje nowego wiedeńskiego tow. Tramway —.—.

Usposobienie giełdy: mdłe.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny:
Stanisław Gralichowski.

Kurs papierów i pieniędzy.

KRAKOW, 4 września.	płacą Zła.	c.	żądają Zła.	c.
5% Obligacje indemn. galicyjskie..	74	50	76	50
kupon ubiegły ... 161				
4% Listy zastawne galicyjskie	70	—	72	—
kupon ubiegły 70				
5% Listy zastawne galicyjskie.....	76	25	78	25
kupon ubiegły 87				
4% Listy zastawne polskie serja I..	94	—	95	75
kupon ubiegły 78				
4% Listy zastawne polskie serja II.	93	25	94	75
kupon ubiegły 78				
5% Listy zastawne polskie nowe .	93	25	94	75
kupon ubiegły 98				
4% Listy likwidacyjne polskie.....	79	—	81	—
kupon ubiegły..... 103				
6% Listy zastawne banku hip. gal.	82	50	84	50
kupon ubiegły 05				
6% Listy zastawne banku włościań.	—	—	94	—
kupon ubiegły 105				
Galic. zakładu kredyt. ziemskiego:				
5 1/2% Listy zast. 36-letnie srebrem.	—	—	—	—
6% Listy zast. 36-letnie banknot..	—	—	—	—
6% „ „ 18-letnie „	—	—	—	—
Akcje kolei warszawsko-wiedeńskiéj.	92	50	95	—
„ „ galic. Karola-Ludwika ..	218	—	223	—
„ „ lwowsko-czern.-jaskiéj ..	138	—	142	—
„ banku dla han. i przem. 80 zła.	—	—	—	—
Losy krakowskie na 20 zła........	—	—	24	—
„ 5% (Donau-regulirung).......	—	—	—	—
„ premjowe węgierskie.........	—	—	—	—
„ 3% tureckie 400 franków	—	—	—	—
„ miasta Stanisławowa	—	—	24	—
Srebro nowe austrjackie..........	105	—	107	—
„ w kuponach	104	50	106	50
„ (obrączkowy rubel)	166	—	172	—
Ruble papierowe rossyjskie........	150	—	151	50
Talary pruskie...................	164	75	166	75
Dukat obrączkowy.................	5	30	5	42
20-frankówka	8	83	8	97
Rumuńskie obligacje 100 tal.	39	—	41	—

WIEDEN, 3 września.	płacą Zła.	c.	żądają Zła.	c.
Renta austrjacka 5%..............	70	35	70	45
„ „ w srebrze 5%	73	75	73	90
Losy:				
Z roku 1839 całe za 100 zła.......	290	—	294	—
„ 1839 1/5 „ 100 „	266	—	269	—
4% rząd. z r. 1854 za 250 „	93	—	93	50
5% „ „ 1860 całe „ 500 zła. ..	100	75	101	25
5% „ „ 1860 1/5 „ 100 „ ..	110	—	110	50
Rządowe „ 1864 za 100 zła.	132	—	133	—

	płacą Zła.	c.	żądają Zła.	c.
Węgierskie poż. prem. na 100 zła....	81	50	82	—
Kredytowe 1860 r..... „ 100 zł. m. k.	173	50	174	50
Krakowskie .... „ 20 zła. ..	22	—	23	—
Ofen (Budy)......... „ 40 „	23	—	24	—
Rudolfa............. „ 10 „	13	—	14	—
Salzburga........... „ 20 „	18	—	20	—
Obligacje:				
Indemnizacyjne galicyjskie........	75	25	76	—
Pożycz. kolei węg. sr. 5% szt. 120 zła.	97	80	98	10
Akcje bankowe:				
Anglo-austrjackie ..... za 120 zła.	186	50	187	—
Boden-Credit austrjac. . „ 80 „	249	—	251	—
„ „ węgier. .. „ 80 „	59	50	60	50
Franco austrjackie .... „ 80 „	80	50	81	—
„ węgierskie .... „ 80 „	—	—	—	—
Galic. banku hipotecz. . „ 200 „	—	—	—	—
„ dla handlu i prz.. „ 80 „	67	—	—	—
„ Landebk. Lwów. „ 100 „	—	—	—	—
Handelsbank wiedeński „ 200 „	108	—	109	—
Interventionsbank..... „ 80 „	32	50	33	50
Länderbank Verein.... „ 140 „	119	—	120	—
Nationalbank	974	—	976	—
Unionbank .... za 200 zła.	145	—	146	—
Vereinsbank austrjackie „ 80 „	57	50	58	50
Verkehrsbank .... „ 80 „	143	—	144	—
Wechslerbank wiedeńs. „ 80 „	155	—	158	—
Wechslerstuben Gesel.. „ 80 „	109	—	110	—
Wiener Bank Verein... „ 80 „	170	—	172	—
Akcje kolei:				
Arcyksięcia Albrechta 200 zła.....	—	—	—	—
Alföld Fiume .... 200 zła. sr. .	155	50	156	—
Dniestrzańska ...... 200 „ „ ..	—	—	—	—
Elisabeth .... 200 zł. m. k..	218	—	219	—
„ Linz Budw. 200 zła. sr. .	—	—	190	—
Eperies-Tarnow ..... 200 „ ..	—	—	—	—
Ferdinand Nordbahn 1000 zł. m. k..	2070		2080	
Gal. Karl Ludwig ... 210 zła. sr...	220	50	221	50
Kaschau Oderberg... 200 zł. m. k..	152	—	153	—
Lemb. Czern. Jassy.. 200 „	140	—	141	—
Rudolfbahn .... 200 „ sr....	160	50	161	—
Siebenbürger I. ..... 200 „ ..	148	—	149	—
Staatsbahn (500 fr.).. 200 „ ..	339	50	340	50
„ II emisji.. 800 „ ..	—	—	—	—
Südbahn (Lombard.). 200 zł. m. k..	177	50	178	50
Theissbahn .... 200 „	204	50	206	—
Tramway wied. ...... 200 „	245	—	246	—
Węg. gal. I. Łupk... 200 „ sr....	—	—	—	—
„ Nordostbahn ... 200 „ ..	126	—	126	50
„ Ostbahn (500 fr.) 200 „ .	71	50	72	50

Akcje przemysłowe:	płacą Zła.	c.	żądają Zła.	c.
Baugesells. allg. oest. 120	101	—	101	50
„ Wied..... 100 zł. w. a..	128	50	129	50
Bauverein „ 100 „ „ „ „	46	25	46	75
Kałusza .... 200 „ „ „	—	—	—	—
Masz. wied.......... 200 „ „ „	—	—	—	—
„ lwow. ...„.... 100 „ „ „	—	—	—	—
Parcelacyjne galic.... 100 „ „ „	—	—	—	—
Wied. parcelacyjne... 100 „ „ „	—	—	—	—
Listy zastawne:				
Allg. oest. Bd. Kr. los... 5% zła. sr...	100	—	100	50
„ „ 33 lat los ... 5% w. a. ...	87	—	87	50
„ „ gm. 40 ..... „ „	85	—	86	—
Galic. Banku Hyp..... 6% w. a....	83	—	84	—
„ Banku Włośc. .. 6% „ „...	92	75	93	25
Nationalbank........ 5% m. k....	—	—	—	—
„ „ .... 5% w. a. ...	91	—	91	20
Węg. tow. kred....... 5 1/2% „	81	50	82	—
Obligi pierwszeństwa:				
Arcyks. Albrechta .... 100 w. a. ...	84	50	85	25
Alföld Fiume........ 5% zła. sr...	89	25	89	50
Dniestrzańskie....... 5% „ „..	44	50	45	25
Ferd. Nordbahn....... 5% m. k....	92	—	—	—
„ „ „ ...... 5% zła. ...	87	—	87	50
„ „ „ ...... 5% zła. sr...	104	50	105	—
Gal. Kar. Lud........ 5% „ „..	—	—	103	—
„ II. em. .... 5% „	99	—	99	50
„ 1871 III. .... 5% „	96	—	96	50
Kasz. Oderb. .... 5% „	93	—	93	50
Lwów.-Czern.-Jassy:				
„ I 1865....... 5% sr. w. a..	74	25	74	75
„ II 1867....... 5% „ „ „	86	25	—	—
„ III 1868....... 5% „ „ „	74	—	74	50
„ IV 1872....... 5% „ „ „	—	—	—	—
Mähr. Sch. Central.... 5% „ „ „	—	—	75	—
Siebenbürgen I. ..... 5% sr. w. a..	87	75	88	50
Südbahn (Lombardy). 3% „ „ „	109	75	110	25
Theissbahn.......... 5% „	—	—	—	—
Węg.-galic. Łupkow. . 5% „ „ „	80	—	81	25
„ Nordostbh... 300 5% „ „ „	74	—	74	50
„ Ostbahn.... 300 5% „ „ „	70	—	70	25

WARSZAWA, 2 wrześ.	Rrs.	k.	Rsr.	k.
Listy zastawne serji 1. 4%	94	15	94	45
„ „ „ 2. 4%	94	05	94	35
kupon ubiegły...........	—	78	—	—
„ nowe 5%	89	75	95	05
kupon ubiegły...........	—	98	—	—
„ likwidacyjne.... 4%	—	—	—	—
kupon ubiegły...........	—	102	—	—

Z powodu sprzedania i wywiezienia do Lwowa b. drukarni „Czas“ p. W. Kirchmayera, w któréj wydrukowany został pierwszy tom

Historji Kościoła Polskiego

przez ks. Bulińskiego

wydawnictwo dalszych tomów doznało pewnej zwłoki. Zwłoka ta jednak wynagrodzoną zostanie pośpiechem, z jakim po przeniesieniu druku następnych tomów dzieła ks. Bulińskiego do drukarni „Kraju“ wydanym zostanie drugi tom, który już w połowie jest ukończony i w końcu Września b. r. p. prenumeratorom przesłany zostanie.

Przy téj sposobności uprzedzić mi wypada osoby, które życzyły sobie posiadać to dzieło a dotychczas w prenumeratę się nie zapisały, iż po ukończeniu druku i rozesłaniu tomu drugiego t. j. z dniem 1 Października r. b. dotychczasowa cena prenumeraty podniesioną zostanie.

Warunki dotychczasowe prenumeraty są następujące. Za całe dzieło zawierające około 120 arkuszy druku na pięknym satynowym papierze kosztuje w drodze prenumeraty złr. 12 czyli tal 8. Za pierwsze dwa tomy prenumerata w ilości złr: 6 (4 tal.) winna być nadesłaną z góry. Po ukończeniu tomu drugiego winna być wniesioną prenumerata na tom 3ci w kwocie złr. 3 (2 tal.) lub też na 3ci i 4ty w kwocie 6 złr. (4 tal.)

Po ukończeniu tomu 2 cena całego dzieła wynosić będzie 16 złr. czyli tal. 10. (4550 1-?).

A. Nowolecki
księgarz i wydawca w Krakowie.

Drzewo na pniu.

W Radłowie (najbliższa stacya kolei żelaznéj Bogumiłowice) jest około 60 morgów drzewa sosnowego z wolnéj ręki do sprzedania.

Las ten może dostarczyć w części budulca, w części drzewa opałowego, jest koleją żelazną przecięty, a od spławnéj rzeki Dunajca pół mili oddalony.

Bliższą wiadomość powziąć można w centralnym zarządzie dóbr Radłowa (poczta Radłów) lub w Krakowie pod adresą **A. Helcel** w rynku Nr. 30. (4578 1-3)

PANIENKI

uczęszczające do tutejszych zakładów naukowych, znajdą u mnie pomieszczenie oraz staranną opiekę. Na żądanie udzielam muzyki, języka francuskiego, niemieckiego, rysunków i robót. Osoby interesowane raczą się zgłosić do domu pod L. 70 I piętro, przy ulicy Grodzkiéj; wchód z ulicy św. Józefa. (4567 2-3).

B. Chrupkowa.

Trzysta skopów

opasowych ma na sprzedaż
skarb Jodłowa
powiat Pilzno. (4579 1-3)

Lekarz zębów i dentysta

magister **Adolf Lehrer** z Wiednia

mieszka stale w Krakowie przy ulicy Grodzkiéj pod Nr. 94 na I. piętrze naprzeciw handlu pana Kaczmarskiego

ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że wyrabia bardzo piękne sztuczne

zęby i całe szczęki

tak z wulkanitu, jako téż ze złota, które bez bólu osadzą. Podróżni mogą otrzymać całą szczękę w przeciągu 36 godzin. Każdy ból zębów zostanie bez wyrwania zęba uśmierzonym: tudzież plombuje za poręczeniem, tak złotem, jako téż i inną masą wypełniającą. (4358 1-6).

☛ Godziny przyjęcia od 9 z rana do 5 po południu ☚

BELGIQUE **SPA** BELGIQUE

ŻELAZNE MINERALNE WODY, najdawniejsze i najbogatsze w swecie w żelazo. — Sezon wód od 1° maja do 31° października. — Piękny wnów wystrojony budynek dla kąpieli. — Osiem zródeł, wiadomych swoimi własnosciami, wyleczające anemii, bladaczki, konsumpcii, niepłodności, dziecinne choroby, choroby żołądka, ócz, urynowego kanała, pęcherzowy kamień i t. d PYSZNE KAZINO. Salony dla konwersacij i gier dozwolonych. Bale i tańcujące wieczory. — Teatr. — Koncerta podczas dnia i wieczorem. Hoteli, restawracii i kawiarni pierwszego rzędu. Polowanie, połów, ryb, strzelanie do celu. Ardeńskie koni. Wielkie wyścigi. — Steeple chase. — Sprzyjająca dla zdrowia miejscowość; przechadzki i okolicy znamienite. Komunikacii s całą Europą za pomocą żelaznej drogi. Telegraf.

LOSY MIASTA KRAKOWA.

☛ Główne wygrane złr. w. a. 40.000, 35.000, 20.000, 15.000 itd. ☚

Najniższa Wygrana złr. 30.

sprzedają:

we Lwowie: C. k. uprzyw. Galicyjski Akcyjny Bank Hipoteczny i filie jego w **Krakowie, Czerniowcach, Tarnopolu i Samborze**

„ Galicyjski Bank Krajowy i **filia jego w Brodach.** 4438 (17-52)

w Wiedniu: Bank und Wechslergeschäft der Nieder Oesterreichischen Escompte Gesellschaft.

C. k uprzywil. kolej  **gal. Karola Ludwika.**

OBWIESZCZENIE.

Dostawa oleju surowego i maszynowego na czas od 1 października 1873 r. do ostatniego września 1874 r. rozpisuje się w drodze ofert.

Ubiegających się o to zaprasza się, aby dotyczące oferty marką stemplową na 50 cent. zaopatrzone, najdaléj do 20 września 1873 roku do podpisanéj dyrekcyi ruchu wnieśli.

Warunki dostawy mogą być przejrzane w biurze zarządu materyałów we Lwowie.

(4577 1-3) **Dyrekcya ruchu.**

Ces król. uprzyw. galicyjski

AKCYJNY BANK HIPOTECZNY

WE LWOWIE,

wydaje

6% LISTY HIPOTECZNE

które są jak najwłaściwsze do lokowania kapitałów.

Listy hipoteczne mogą według prawa z dnia 2 lipca 1868 II. XXXXIII. Nr. 93 być użyte na korzystne lokowanie kapitałów funduszowych, na lokowanie kapitałów zakładów publicznych pod nadzorem rządu stojących, na lokowanie kapitałów pupilarnych fideikomisowych i depozytowych, a po kursie giełdowym na kaucje służbowe i wadja.

Ogólna suma w obiegu będących listów hipotecznych nie może w żadnym razie przenosić sumy równoczesnych wierzytelności hipotecznych i nie może być wyższą nad dwudziestokrotną sumę kapitału akcyjnego, rzeczywiście wypłaconego.

Kupony płatne dnia 1 marca i 1 września każdego roku — jako też listy hipoteczne, wylosowane dnia 28 lutego każdego roku, z których jedne i drugie nie ulegają żadnemu opodatkowaniu, wypłacają bez wszelkiego strącenia:

we Lwowie: Główna kasa Banku hipotecznego i Filie tegoż w Krakowie, Czerniowcach, Białéj, Tarnopolu i Samborze;

w Wiedniu: Kantor wymiany bankowy niższo-austryackiego Towarzystwa eskontowego i Union Bank;

w Lincu: Bank dla Górnéj Austryi i Salzburga;

w Pradze: Filia c. k. uprzyw. austr. Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu i Filia Union;

w Bernie: Ces. król. uprzyw. morawski Bank dla przemysłu i handlu;

w Berlinie: pp. Meyer & Comp.;

w Warszawie: P. Leon Epstein. 3956(-?)

W drukarni „Kraju“ pod zarządem St. Gralichowskiego.